

# REPUBLIKA

Rok XV.

LÓDŹ, SOBOTA, 13-GO LUTEGO 1937 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 44

## Płk. Miedziński tworzy „neonacjonalizm”

Niema różnic między młodymi... socjalistami i oenerowcami?— Rozbieżności ideowe między Piłsudskim a Dmowskim „nie mają dziś znaczenia”.—Linia generalną jest nacjonalizm i radykalizm

### Płk. Miedziński zastrzegł się, że nie mówi w imieniu płk. Koca

WARSZAWA, 12 lutego. Dziś, o godz. 8-ej wieczorem rozpoczęło się w gmachu sejmu zebranie członków klubu dyskusyjnego, posłów i senatorów, byłych uczestników walk o niepodległość. Blisko 2-godzinny referat wygłosił przewodniczący klubu płk. Bogusław Miedziński, wicemarszałek sejmu. Wydany po posiedzeniu komunikat oficjalnie stwierdza, że tematem referatu były ogólne zasady w sytuacji wewnętrznej i polityki państwowej. Po referacie płk. Miedzińskiego rozpoczęła się dyskusja, która będzie kontynuowana w środę nadchodzącego tygodnia. Tekstu referatu płk. Miedzińskiego nie ogłoszono, natomiast z rozmów odbytych z uczestnikami zebrania, dzien-

nikarze parlamentarni odtworzyli jego zasadnicze myśli. Płk. Miedziński miał stwierdzić na wstępie że przemawia w imieniu własnym, a NIE W IMIENIU PŁK. ADAMA KOCA i nie ma zamiaru rozwinąć żadnego programu, ale rzucił pewne myśli do przedyskutowania. Tezy, zasadnicze będą przedstawione później może w nadchodząca środę. Dużo czasu poświęcił płk. Miedziński okresowi lat dawnych i doszedł do konkluzji, ŻE DOTYCHCZASOWE STRONNIC-TWA SPEŁNIŁY SWOJE ZADANIE przeżyły się, i nie mogą dostosować się do nowych warunków. Powstało nowe pokolenie o którym należy myśleć.

MŁODEGO O. N. R-OWCA, MŁODEGO SOCJALISTĘ (?) I MŁODEGO NARODOWCA ŁACZA WSPÓLNE CELE (!) Zmieniły się stare pojęcia radykalizmu. Radykalnym jest każdy młody (?) a mniej radykalni są ludzie starych partyj. O starych zasługach i o starych partiach należy zapomnieć. TO, ŻE W 1905 R. JÓZEF PIŁSUDSKI I ROMAN DMOWSKI NIENAWIDZILI SIĘ — NIE MA DZISIAJ ŻADNEGO ZNACZENIA (!). Należy odróżniać nacjonalistów, de facto od nacjonalistów „de nomine”. MY JESTEŚMY NACJONALISTAMI „DE FACTO” a endecy są nacjonalistami „de nomine”. Nacjoniści są także wśród socjalistów.

Jeśli chodzi o stosunek do lewicy, to trzeba skończyć z pojęciem, jakoby Polska była państwem ściśle kapitalistycznym. Państwo niejednokrotnie musi stawać jako arbiter i tu jest punkt zbieżności z lewicą. Naród i państwo — to są synonimy, a LINIA GENERALNA — TO NACJONALIZM I RADYKALIZM. Mówiąc o historii BB, płk. Miedziński miał podobno ostro zaatakować konserwatystów mówiąc, że dbali oni zawsze tylko o swoje interesy. Tyle, wedle nieoficjalnej — powtarzanej — wersji kuluarowej. Jeden z wybitnych parlamentarzystów, uczestników dzisiejszego zebrania, zapytany o swe wrażenia, odpowiedział: — Wydaje się, że jest to próba stworzenia polskiego neonacjonalizmu.

## WYROK NA GRZESZOLSKIEGO SKASOWANY

Sąd Najwyższy uchylił wyrok uniewinniający i przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia



**Paweł Grzeszolski.**  
Warszawa, 12 lutego. Sąd Najwyższy rozpoznawał wczoraj skargę kasacyjną prokuratury w sprawie Pawła Grzeszolskiego. Kompletowi sędziowskiemu przewodniczył prezes Jan Rzymowski, a zasiadali obok niego sędziowie Walisz i Arnszpan. Oskarżenie wnosil prokurator Nissenzon. Na sali obecny był Grzeszolski z żoną i przysłuchiwał się rozprawie. Zgodnie z przepisami proceduralnymi nie mógł on brać w rozprawie udziału, bowiem przed Sądem Najwyższym obowiązuje przymus zastępstwa prawnego to znaczy iż oskarżony musi być reprezentowany przez adwokata. Sensacją dzisiejszej rozprawy było to iż Grzeszolski nie ma zastępstwa prawnego, BOWIEM ADW. HOFMOKL-OSTROWSKI ZRZEKLI SIĘ WYSTĘPOWANIA

W IMIENIU INŻ. GRZESZOLSKIEGO. Zapytywani przez przedstawicieli prasy, adw. dr. Zygmunt Hofmokl-Ostrowski (ojciec) oraz brat jego dr. Wilhelm Hofmokl-Ostrowski oświadczyli, iż jeden z nich jest chory, a drugi w sprawie inż. Grzeszolskiego już nie występuje. Na sali sądowej wiadomo, iż inż. Grzeszolski przybył do Warszawy wczoraj z Sosnowca. O innego adwokata na miejsce adwokatów Hofmokl-Ostrowskich podobno nie starał się. Zgodnie z przepisami proceduralnymi, rozprawę dzisiejszą zagali sędzia Walisz jako referent, wygłaszając obszerny kilkugodzinny referat, w którym podał przebieg dotychczasowych perypetyj inż. Grzeszolskiego. Wedle referatu, sąd sosnowiecki uznając inż. Grzeszolskiego winnym, skazał go na śmierć, a w motywach podkreślił, iż jest niesporne, że dzieci oskarżonego były otrute talem, a jedynie zainteresowanym w tej zbrodni był ojciec, bowiem dzieci stały na przeszkodzie jego projektowanemu małżeństwu ze Staciwińską. Człowiek o dotychczas niechlubnej przeszłości zdolny był do tak okrutnej zbrodni — zdaniem sądu sosnowieckiego — a wobec tego jedyną WŁAŚCIWA KARA JEST WYMIAR KARY ŚMIERCI. W sądzie apelacyjnym w Warszawie uznano, iż jest rzeczą niesporną że dzieci inż. Grzeszolskiego byy otrute talem, lecz z powodu wadliwego przeprowadzenia śledztwa w Sosnowcu i poddawania się atmosferze plotek, nie można stwierdzić z całą pewnością, ŻE TRUCIELEM SWYCH DZIECI JEST INŻ. GRZESZOLSKI Sąd Apelacyjny uznał, iż sprawa jest

wyrażnie poszlakowa i przy dziwnym ukształtowaniu okoliczności nie sposób tylko inż. Grzeszolskiego obwiniać o dokonanie potwornego morderstwa. Sąd Apelacyjny wyraził przy tym zasadę, że sąd ludzki bywa omylny, bo nie może sięgnąć do duszy ludzkiej. Z tych względów Sąd Apelacyjny w Warszawie inż. Grzeszolskiego uniewinnił i zdecydował o wypuszczeniu go na wolność. W chwili gdy sędzia Walisz ukończył swój referat, na sali zjawił się, niespodziewanie adw. dr. Zygmunt Hofmokl-Ostrowski (ojciec) i zajął miejsce na ławie obrończej. Po zakończeniu referatu sprawy, przewodniczący sędzia Rzymowski zgodnie z procedurą, przyjął w Sądzie Najwyższym, gdzie obrońca przemawia przed prokuratorem, udzielił głosu dr. Hofmokl-Ostrowskiemu. Obrońca podniósł się z miejsca i oświadczył, że nie wie co będzie mówił prokurator, wobec czego prosi o udzielenie mu głosu po przemówieniu prokuratora. Po tych słowach obrońca śladł na miejsce i głos zabrał prok. Nissenzon. DOMAGA SIĘ SKASOWANIA WYROKU UNIEWINNIAJĄCEGO, przytaczając na poparcie swej tezy cały szereg nieformalności, popełnionych, zdaniem prokuratury — przez warszawski Sąd Apelacyjny. Wśród tych nieformalności prok. Nissenzon podnosi przede wszystkim fakt odrzucenia przez sąd wniosków prokuratorów, zmierzających do pogłębienia dowodów, przemawiających przeciwko inż. Grzeszolskiemu. Sąd odrzucił mianowicie spis biblioteki inż. Grzeszolskiego, sporządzonej już po wyroku 1-ej instancji, w którym

to księgozbiórze mają się znajdować liczne dzieła naukowe Z OPISEM WŁAŚCIWOŚCI TRUJACYCH TALU. Sąd nie dopuścił raportu o podsłuchu straży więziennej na temat zachowania się oskarżonego bezpośrednio po wyroku sosnowieckim, gdy miał swym współwięźniom opowiadać o swych wyczynach erotycznych, co wskazywać ma na cynizm inż. Grzeszolskiego. Sąd nie uwzględnił dalej zeznań koleżanek ś. p. Lucyny Grzeszolskiej, podających obciążające okoliczności i nie dostatecznie uzasadnił swe przekonanie, że są to inspirowane plotki, a nie rzeczywiste fakty. Wreszcie w niedopuszczalny — zdaniem prokuratora — sposób załączył Sąd Apelacyjny do aktów sprawy skonfiskowany numer czasopisma „Forum” wydawanego przez adw. dr. Hofmokl-Ostrowskiego, w którym obrońca prowadził polemikę z ekspertami chemicznymi na temat talu. Po zakończeniu przemówienia prokuratora, SEDZIA RZYMOWSKI NIE UDZIELIŁ GŁOSU OBROŃCY, powołując się na procedurę. Wobec tego Grzeszolski pozostał bez obrony. O g. 3 po poł. komplet sędziowski udał się na naradę a o g. 6 minut 20 wyłożył orzeczenie MOCĄ KTÓREGO WYROK UNIEWINNIAJĄCY GRZESZOLSKIEGO, WYDANY PRZEZ SĄD APELACYJNY W WARSZAWIE ZOSTAJE SKASOWANY i sprawa zostaje przekazana do ponownego osądzenia. W kołach sądowych twierdzą, że Grzeszolski będzie ponownie aresztowany.

# ZDZICZENIE MORALNE WŚRÓD MŁODZIEŻY

na wszystkich szczeblach nauczania. — Senatorowie potępiają zajścia antyżydowskie na uniwersytetach. — Rozpaczliwy stan wychowania w szkołach średnich

## Min. Świętosławski stwierdza, że zajścia studenckie są skutkiem psychozy, która szkodzi interesom państwa

Warszawa, 12 lutego. (PAT) Przedmiotem obrad dzisiejszych komisji budżetowej senatu był preliminarz budżetowy ministerstwa W. R. i O. P., który w wyczerpującym referacie przedstawił sen. Ehrenkreutz.

Sprawozdawca na wstępie zobrazował dochody i wydatki tego resortu oraz zamierzenia ministerstwa na przyszłość w dziedzinie szkolnictwa powszechnego i średniego ogólnokształcącego oraz zawodowego, stwierdzając przy tym, że zaczęliśmy już leczyć rany, pochodzące z okresu długotrwałego kryzysu.

Sen. Malinowski zabierając głos w sprawie sytuacji na wyższych uczelniach i na podstawie danych cyfrowych twierdzi, że na 48.000 słuchaczy około 1500 to wicherzycele, którzy utrudniają pracę na wyższych uczelniach.

### Dużą wlnę ponoszą niektórzy rektorzy

KTÓRZY NIE UMIEJĄ ZAPROWADZIĆ SILNĄ REKĄ PORZĄDKU.

Należy bezwzględnie znaleźć szybkie sposoby likwidacji zajęć. Dalej sen. Malinowski wskazuje na brak wyższych ideałów wśród młodzieży, która nie umie przeciwstawić się energicznie pro wadyrom. Na zakończenie mówca przytacza fakty, że tylko 19 procent studentów należy do warstw robotniczej i chłopskiej. Przyczyną tego są zbyt wysokie opłaty. Należy ułatwić młodzieży niezamężnej kontynuowanie nauk.

Sen. Evert domaga się powiększenia budżetu szkolnictwa i porusza następnie sprawę wychowania, które powinno się rozpoczynać już od szkoły powszechnej. Mówca potępia napaści na nauczycielstwo, po czym przechodzi do scharakteryzowania stanu moralnego uczącej się młodzieży, twierdząc, że jest on zatrważający i to na wszystkich szczeblach nauczania.

Na zakończenie mówca poruszył spr-

wę antypolskiej propagandy wśród elementu niemieckiego na Pomorzu i na Śląsku.

Sen. Radziwiłł omawiając stosunki na wyższych uczelniach, twierdzi, że wina leży po obu stronach, jednak nie może trwać stale taki stan, żeby co roku uczelnie były zamknięte. Mówcę przeraża

### ZDZICZENIE OBYCZAJÓW WŚRÓD MŁODZIEŻY,

zwłaszcza młodszych roczników. Wskazuje to na rozpaczliwy stan wychowania w szkołach średnich, tak pod względem naukowym, jak i moralnym.

Sen. Zarzycki polemizując z sen. Pełczyńskim twierdzi, że

### wystąpienia antyżydowskie są sprzeczne z konstytucją i ZASŁUGUJĄ NA POTEPIENIE.

Po końcowych wyjaśnieniach spr-

wozdawcy sen. Ehrenkreutz zabrał głos minister W. R. i O. P. Świętosławski, który odpowiadał na zarzuty poruszone przez senatorów.

Minister omawia sprawę wychowania. Dlaczego zagadnienia te interesowały panów w tym roku, a nie interesowały w roku zeszłym — zapytuje minister. Czy się coś zmieniło w samym aparacie nauczającym, wszak w terenie pracują ci sami ludzie, pracują też ci sami księża-prefekci. Cóż się stało, że obecnie rzucają panowie pytania pełne trosk i niepokoju? Zmieniły się nastroje i prądy, nurtujące w społeczeństwie. W masach ujawniło się nerwowe podniecenie, a wraz z tym stwierdzamy za ognienie stosunków i zaciętrzewienie. To musiało się odbić na życiu szkoły, niezależnie od jej typu i wieku nauczanej młodzieży.

Wypowiadałem się nieraz w sprawie wychowania, mówiłem o niepoko-

jących objawach wielkiego podniecenia szerokiej mas społecznych. W związku z tym zagadnienie wychowawcze nabiera szczególnego znaczenia. Trzeba je jednak zdać sobie jasno sprawę z tego, że jeżeli mamy do czynienia ze zbrodniczym psychozą tego, lub innego odłamku społeczeństwa, a nawet tej, lub innej grupy młodzieży lub nauczycielstwa, wówczas proste zarządzanie sprawy nie rozwiązuje. W tych przypadkach należy prowadzić systematyczne leczenie, aby masy objęte pewną psychozą same doszły do uświadomienia sobie, że dały się uwieść niezdrómu nastrojowi, szkodzącemu interesom państwa.

Po replice sprawozdawcy sen. Ehrenkreutz, przewodniczący sen. Rostkowski zamknął posiedzenie o godz. 22 min. 25 komunikując, że następnego posiedzenie komisji odbędzie się jutro t. j. w sobotę o godz. 11-ej.

## Upaństwowienie kolei niemieckich Bank Rzeszy podlegać będzie bezpośrednio Hitlerowi

Berlin, 12 lutego. (PAT) W wykonaniu oświadczenia kanclerza Rzeszy Niemiec z dn. 30 stycznia r. b. o przywróceniu całkowitej suwerenności Niemiec w stosunku do Banku Rzeszy i kolei niemieckich, rząd Rzeszy wydał ustawę regulującą stan prawny Banku Rzeszy i kolei.

Według tej ustawy nie tylko, o czym już donosiliśmy, Bank Rzeszy podlegać będzie bezpośrednio kanclerzowi, ale poza tym przez skreślenie odpowiednio go ustępu statutu będzie ustalono, że Bank Rzeszy w stosunkach z bankami emisyjnymi innych państw opierać się będzie całkowicie na dobrowolności.

Co się tyczy kolei Rzeszy Niemiec, nowa ustawa usuwa wszystkie te przepisy, które przy poprzednio istnie-

jących odszkodowaniach nakładały na koleje zobowiązania. Koleje odtąd zwać się będą: „Deutsche Reichsbahn”. Urzędy kolejowe są urzędami Rzeszy Niemiec. Zarząd główny kolei niemieckich sprawuje ministerstwo komunikacji. Na miejsce rady zarządzającej towarzystwa kolei niemieckich powołuje się radę przyboczną (Beirat) kolei niemieckich, Pracownicy kolejowi stają się urzędnikami państwowymi.

Berlin, 12 lutego.

(PAT) Kanclerz Hitler zamianował stałego zastępcę dyrektora generalnego kolei Rzeszy Niemiec Wilhelma Kleinmanna sekretarzem stanu w ministerstwie komunikacji.

Sekr. st. Kleinmann pozostaje również nadal zastępcą dyrektora generalnego kolei.

### Afera szpiegowska w Belgii

Bruksela, 12 lutego.

(PAT) Dochodzenie w sprawie kradzieży broni w obozie pod Verwulpo stwierdziło, że prowadzona tam była akcja szpiegowska. Sprawa przybiera większe rozmiary, niż początkowo sądzono.

BERLIN, 12 lutego.

(PAT) Jak utrzymują w kołach politycznych, rząd niemiecki podał się do dyskusji.

### Zdarzenia i ludzie

## Niemcy w Czechosłowacji

żądają rozpraw parlamentarnych w języku niemieckim

Praga, w lutym.

Sytuacja polityczna Czechosłowacji zarówno na zewnątrz, jak i na wewnątrz nie jest do pozazdroszczenia. W dziedzinie polityki zagranicznej w Czechosłowację bije imperializm hitlerowski. Już przed kilkoma tygodniami prasa angielska alarmowała, że Czechosłowacja stanie się drugą Hiszpanią i przewidywała interwencję Niemiec. Emigrant niemiecki Otto Strasser, przywódca t. zw. Czarnego Frontu, w jednym z ostatnich numerów „Die deutsche Revolution” twierdził, że w Berlinie „wyznaczono” wojnę domową w Czechosłowacji już na najbliższy miesiąc marzec...

Czechosłowacja posiada wprawdzie sojusz wojskowy z Francją i Sowieci, ale kto wie, jaka jest wartość tych sojuszów? Widzimy przecież, że w stosunku do spraw hiszpańskich socjalistyczny rząd francuski pilnuje polityki neutralności, chociaż zdawałoby się, że nie powinien przyglądać się z założonymi rękami, jak Niemcy starają się wybudować w Hiszpanii nowy front antyfrancuski. Co do pomocy Sowieców, to kto wie, czy pomoc ta nie byłaby raczej szkodliwa, aniżeli pożyteczna dla Czechosłowacji...

A w polityce wewnętrznej dzieje się nie lepiej, aniżeli w zagranicznej. Prześladowanie ludności polskiej wykopało głęboką przepaść pomiędzy Czechami a

mniejszością polską. Słowacy coraz natrzejwiej domagają się przynależnych im praw. Ale problemem najważniejszym w Czechosłowacji jest problem niemiecki. Niemcy sudeccy stanowią zwartą masę ludności na pograniczu niemieckim. Jak poważny jest ten problem, ilustruje jedna tylko cyfra: prawie 25 proc. obywateli Czechosłowacji — to Niemcy. Na dodatek ogromna większość Niemców jest zupełnie hitleryzowana. „Wodzem” Niemców jest poseł Henlein, który we wszystkim słucha bardziej rozkazów Berlina aniżeli Pragi. Partia Henleina w ostatnich wyborach otrzymała 70 proc. wszystkich głosów niemieckich. Aby jakoś zaszachować wzrastający nacjonalizm niemiecki w Czechosłowacji, rząd czeski znalazł niezbyt wyszukany wybieg: postanowił porozumieć się z grupami niemieckimi, nie stojącymi na gruncie hitlerowskim. Są to: socjal-demokracja, partia chrześcijańsko - społeczna oraz agrariusze niemieccy.

Właśnie w ubiegłym tygodniu ci Niemcy lojalni zgłosili się do dr. Hodży, premiera Czechosłowacji, i złożyli mu memoriał, który zawiera t. zw. „żądania minimalne” mniejszości niemieckiej.

Żądania oparte są na podstawie proporcjonalizmu. Niemcy żądają, aby byli reprezentowani w służbie państwowej (urzędy administracji, koleje, poczty, monopole, roboty publiczne) w tej samej proporcji, w jakiej

stanowią odsetek zaludnienia państwa. Innymi słowy: dokładnie domagają się oni 22,3 proc. administracji czechosłowackiej.

Drugi punkt żądań dotyczy spraw szkolnych i językowych. Niemcy domagają się przede wszystkim zaniechania wszelkich przywilejów dla szkół czeskich. Szkoły dla dzieci niemieckich winny być tak samo wyposażone w urządzenia, laboratoria i sale, jak szkoły czeskie. Dzieci niemieckie powinny być wychowywane jedynie w języku niemieckim. Języka czeskiego powinny uczyć się tak samo, jak każdego innego języka obcego. Język czeski będzie miał tylko pierwsze miejsce wśród języków obcych. Obywatele narodowości niemieckiej winni mieć prawo komunikowania się ze wszystkimi urzędami w języku niemieckim. Ten liberalizm językowy ma dochodzić do tego, iż posłowie niemieccy mają prawo przedkładać projekty ustaw w języku niemieckim. Język niemiecki ma być dopuszczony do obrad parlamentarnych na równi z językiem czeskim. Jeżeli projekt ustawy wniesiony będzie przez posłów czeskich lub słowackich powinien on być zaopatrzone w pełne tłumaczenie niemieckie. Tłumaczone mają być również wszystkie załączniki.

Prawa polityczne ludności niemieckiej mają być wzmocnione w ten sposób, iż będzie specjalna komisja parlamentarna, której zadaniem i uprawnieniem będzie prowadzenie śledztwa w sprawie skarg mniejszości narodowej.

Jak widzimy, to sformułowanie żądań niemieckich w Czechosłowacji stworzyłoby nie tylko państwo w państwie,

ale dałoby ludności niemieckiej nawet uprzywilejowane stanowisko, wobec czeskiej i słowackiej.

Pod memoriałem podpisani są przedstawiciele partii, które powyżej wymieniliśmy. Każda z tych partii posłała w rządzie swego ministra, gdyż, jak wiadomo, Niemcy wchodzą w skład większości rządzącej. Jeżeli żądania powyższe nie będą przez rząd przyjęte, wówczas trzech ministrów grozi usunięciem. Niemiecka prasa hitlerowska w Czechosłowacji wskazuje na to, iż memoriał powyższy jest próbą zdobycia przez niemieckich ministrów takiej popularności wśród niemieckiej ludności. Poza tym jednak z tych usiłowań nic nie będzie, albowiem hitleryzm wzmacniać się będzie w Czechosłowacji i nadal.

Bardzo jest ciekawe, jak się do tych wygórowanych żądań mniejszościowych ustosunkuje partia Henleina.

„Sudeten - deutsche Partei” zachowuje narazie rezerwę. Henlein nie może, oczywiście, sprzeciwić się żądaniom trzech ministrów niemieckich, gdyż takich przywilejów nigdy nie świdle nie ma żadna mniejszość. Niemniej jednak Henlein ogłosił, że porozumienia ze swoimi trzema niemieckimi ministrami i ich partyjkami, to takie porozumienie nie może być uważane za porozumienie ze wszystkimi Niemcami.

Albowiem w rzeczy samej Niemcy wcale nie chcą porozumienia z rządem czechosłowackim.

Oni chcą zupełnie czegoś innego, tego, co im w danej chwili każde chce.

Berlin.

# Czy Niemcy dostaną kolonie?

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” z Francji)

Należy do zwyczajów dyplomatów Trzeciej Rzeszy szukanie kontaktu ze sferami zachowawczymi krajów w których są akredytowani i dążenie do egzaltowania różnic poglądów, opinii i kierunków politycznych, w krajach tych istniejących. Często im się to udaje, zwykle jednak wylaniają się nagłe jaśniejsze gesty i apetyty, całą tę robotę psu-

kie i okrutne; pozostawili oni wśród tubylców fatalne wspomnienie, podczas gdy Francuzi niosą istotnie ludności tubylczej dobrobyt i oświatę. Gdyby zatem przeprowadzono plebiscyt, to krajowcy wypowiedzieliby się stanowczo przeciwko powrotowi pod jarzmo niemieckie.

Zastrzegam się że ostatnie zdania powtarzam za źródłami francuskimi. Osobiście mam wrażenie że gdyby krajowcom istotnie dano możliwość wypowiedzenia się, wyrzekliby się opieki zarówno Francuzów jak i Niemców. Wątpliwą bowiem jest rzeczą, by ci ludzie pierwotni tak samo cenili dobrodziejstwa kultury (za przeproszeniem), jak ci, którzy ją krzewią!...

Pozostają, oczywiście, względy natury praktycznej, t. j. poczynione inwestycje, pobudowane szkoły, szpitale i drogi, wysłany na miejsce personel administracyjny, wreszcie prawa kolonistów francuskich, którzy od czasu objęcia przez Francję mandatu nad Kamerunem i Togo tam osiedli.

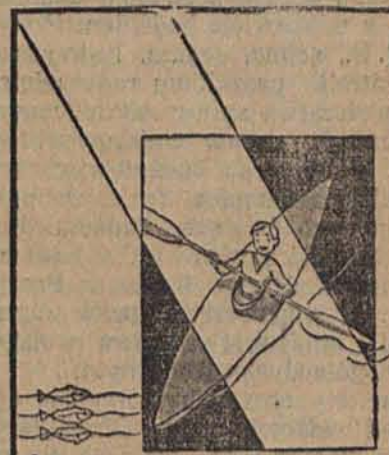
Zdawałoby się zatem, że Niemcy nie mają żadnych szans zrealizowania chwilowego celu, jakim jest posiadanie kolonii.

Konkluzja taka byłaby jednak nieco

pośpieszna i powierzchowna. W rzeczywistości mocarstwa zachodnie pragną pokoju i niejedną ofiarę by ponieśli, byleby sobie pokój zapewnić. Zachodzi tylko pytanie celowości tych ofiar, mianowicie, czy ustępstwa wobec Niemiec istotnie stanowią zapewnienie pokoju. Z tego, co się dotychczas w Trzeciej Rzeszy obserwowało, wynika raczej, że będzie to tylko etap do dalszych żądań, odskocznia do świeżych ataków, że ustępstwa przyczynią się raczej do zaciśnięcia apetytów, niż do ich nasycenia. Nie wolno nie doceniać momentów psychologicznych, trudnej do utrzymania w granicach egzaltacji niemieckiej po każdym powodzeniu, wzrostu nasilenia mistyki nazistycznej po każdym udanym posunięciu „wodzów”. Zresztą, i sami wodzowie podlegają tej mistyce i psychozje i wątpić należy, czy obiektywnie są oni w stanie cofnąć się z drogi, po której kroczą. Można ich nawet po sądzić o naiwne wyobrażenie sobie, że da się wiele uzyskać, nie ofiarując nic wzamian. Żadna z zainteresowanych stron nie może jednakże traktować tej sprawy inaczej, niż pod kątem widzenia: dominant — dominant. Jak dotychczas więc, nie należy przewidywać pozytywnych rezultatów w bliskim czasie. Wy-

nika z tego, że pokój Europy spoczywa, niestety, na fundamentach kruchych.

Edm. St.



## Życiodajne witaminy

zawiera w naturalnej postaci Norweski Tran Leczniczy. Doprowadzenie do ustroju dziecka jaknajwiększych ilości witamin A i D jest nieodzowne dla zabezpieczenia normalnego rozwoju organizmu. Norweski Tran Leczniczy, jako najbogatsze źródło naturalnych witamin, oddaje w tym względzie znakomite usługi i zapobiega krzywicy.



NORWESKI TRAN LECZNICZY słynny jest na całym świecie.

# KATASTROFA KOLEJOWA W KRAKOWIE

## Pociąg motorowy najechał na parowóz. — Dwie osoby ciężko i 14 lżej rannych. — Dochodzenia władz na miejscu katastrofy

Kraków, 12 lutego.

W piątek o godzinie 7.30 rano wydarzyła się w Krakowie na nasypie kolejowym między ulicami Rzeszowska i Przemyska, w pobliżu cmentarza żydowskiego,

### KATASTROFA KOLEJOWA.

Na torze stał parowóz, którego maszynista ujrzał nagle jadący od dworca krakowskiego na tym samym torze pociąg motorowy, obsługujący linię Kraków — Kocmyrzów.

Maszynista uruchomił lokomotywę, aby uciec przed nadjeżdżającym pociągiem motorowym i uniknąć w ten sposób zderzenia. Wobec gęstej mgły, kie-

rowca motorówki nie zauważył lokomotywy, a jadąc ze znacznie większą szybkością, wpadł w pełnym biegu na cofający się parowóz.

Skutki zderzenia były straszne: pierwszy wagon pociągu motorowego został

### NIEMAL CAŁKOWICIE ZDRUZGOTANY.

drugi wagon został również poważnie uszkodzony.

Z pośród pasażerów motorówki 45-letni Ludwik Warszawski, przemysłowiec z Warszawy, zamieszkały przy ul. Próżnej 5, doznał złamania kości skroniowej i jarzmowej czaszki oraz wstrząsu

mózgu. Zaalarmowane pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie nieprzytomnym do kliniki chirurgicznej U. J. Stan jego jest beznadziejny. 39-letni Stanisław Tekielski, kolejarz z Podleża, doznał ran tłuczonych czaszki i w stanie zamroczenia oddany został opiece lekarza kolejowego.

Ponadto 14-tu innych pasażerów doznało lżejszych ran. Pomocy lekarskiej udzielono im w ambulatorium kolejowym.

Na miejsce przybyli przedstawiciele władz kolejowych oraz władz bezpieczeństwa celem przeprowadzenia dochodzeń.

# Nowe oddziały włoskie wylądowały w Maladze

## Bombardowanie Walencji. — Kontratak wojsk rządowych na froncie madryckim

Madryt, 12 lutego.

(PAT) Reuter donosi z Malagi: Z pancernika włoskiego wylądowało tu przeszło 1.000 żołnierzy włoskich, przeznaczonych do marszu na Almeria.

Walencja, 12 lutego.

(PAT) Okręt powstańczy bombardował Walencję o godz. 2-ej nad ranem. Około 20 pocisków spadło na północną dzielnicę miasta w szczególności w pobliżu przedmieścia Alborava.

Madryt, 12 lutego.

(PAT) Komunikat rady obrony Madrytu donosi: Wkrótce po odparciu wie lokrotnych ataków powstańców na odcinku parku Moncloa, wojska rządowe

przeszły tam do popartego akcją czołgów kontrataku. Powstańcy zostali zmuszeni do opuszczenia starannie ufortyfikowanych pierwszych linii.

Atak wojsk rządowych na odcinku Das Rosas został również uwieńczony powodzeniem.

Połączenie telefoniczne Madrytu z zagranicą, które w ciągu ostatnich dni było przerwane skutkiem uszkodzenia, nie mającego nic wspólnego z działaniami wojennymi, zostało przywrócone.

Avila, 12 lutego.

(PAT) Korespondent Havasa donosi: Ofensywa powstańców prowadzona jest dziś od samego rana ze wzmoczoną

zacieklnością w kierunku północnym. Akcja artylerii i lotnictwa została wybitnie wzmocniona a kolumny wojsk atakujących dokonały nowego ataku o znaczeniu niezwykle ważnym. Bitwa o Madryt rozwinęła się w całej pełni.

## Marsz. Smigły-Rydz honorowym obywatelem Kielc

WARSZAWA, 12 lutego.

(PAT) Pan Marszałek Polski Smigły Rydz przyjął dziś na audiencji delegację m. Kielc z prezydentem miasta Stefanem Artwińskim, która wręczyła Marszałkowi dyplom nadania obywatelstwa honorowego miasta Kielc.

## Posel brytyjski odwołany z Aten za głośną krytykę rządu greckiego

Ateny, 12 lutego.

(PAT) Posel angielski, akredytowany przy rządzie greckim, p. Sidney Waterloo został odwołany z Aten.

Odwołanie to koła zainteresowane komentują jako następstwo zbyt głośno wypowiedzianych przez p. Waterlooo krytycznych sądów o obecnych rządach greckich.

# Kontrola granic Hiszpanii niemożliwa

## z powodu kategorycznego sprzeciwu Portugalii

Londyn, 12 lutego. (PAT).

Ambasador Portugalii Monteiro odwiedził dziś popołudniu przewodniczącego komitetu nieinterwencji lorda Plymoutha i oznajmił mu, że Portugalia kategorycznie odrzuca zarówno projekt kontroli lądowej na granicy portugalsko-hiszpańskiej jak i wszelkie propozycje poddania się kontroli morskiej przez floty, wielkich mocarstw, wzdłuż brze-

gów Portugalii i patrolujące nazewnątr portów portugalskich.

W myśl tych instrukcyj Portugalia nie brała dziś przed południem wogóle udziału w posiedzeniu specjalnej podkomisji technicznej.

W tym stanie rzeczy, w chwili obecnej, urzeczywistnienie kontroli wydaje się z racji odmownego stanowiska Portugalii poprostu beznadziejne.

## Wyroki komisji dyscyplinarnej w sprawie blokady uniwersytetu

Warszawa, 12 lutego.

W związku z wyrokami specjalnej komisji do zbadania sprawy blokady uniwersytetu J. Piłsudskiego, dowiadujemy się, że wyroki nie będą publikowane wraz z podaniem nazwisk studentów skazanych.

Po zakończeniu prac komisji, do wiadomości studentów wszystkich uczelni w Warszawie podane zostaną ogólne wyroki w stosunku do 300 oskarżonych akademików.

## Rektor Staniewicz w Berlinie

Berlin, 12 lutego.

(PAT) Dziś rano przybył do Berlina rektor uniwersytetu wileńskiego, b. prof. Witold Staniewicz.

W godzinach przedpołudniowych rektor Staniewicz złożył wizytę ambasadorowi Rzplitej Lipskiemu, po czym był na śniadaniu, wydanym przez niemieckie towarzystwo do studiów Europy wchodzącej w salony Auslandsklubu.

Wieczorem rektor Staniewicz wygłosił odczyt w uniwersytecie o zagadnieniu agrarnym Polski.

W tym stanie rzeczy, w chwili obecnej, urzeczywistnienie kontroli wydaje się z racji odmownego stanowiska Portugalii poprostu beznadziejne.

# SEJM SKARŻY SIĘ NA BRAK POPULARNOŚCI

**Posłowie chcieliby zdobyć sobie sympatię i zaufanie społeczeństwa. — Budżety ministerstw spraw zagranicznych i wojskowych przyjęto bez dyskusji**

Warszawa, 12 lutego.  
Sejm przed południem uporał się w ciągu kilku godzin z siedmiu działami budżetu, a mianowicie budżetem Prezydenta R. P., sejmu, senatu, Najwyższej Izby Kontroli, prezydium rady ministrów, ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa spraw wojskowych. — Szybkie tempo prac budżetowych sejmowi zawdzięczać można temu, że przy poszczególnych działach budżetu, dyskusja była bądź bardzo krótka, bądź też jak na przykład przy budżecie Prezydenta R. P., ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa spraw wojskowych, wogóle dyskusji nie było.

Charakterystyczny był przebieg dyskusji nad budżetem sejmu. Charakterystyczny dlatego, że już nie po raz pierwszy w ostatnich dniach rozległy się z trybuny sejmowej białania nad losem obecnego sejmu, nad brakiem popularności w kraju, nad niezyciwością prasy — słowem nad sytuacją sejmu wybranego w 1935 roku.

Posępny wyraz tym zmartwieniom, nurtującym szeroki ogół posłów obecnego sejmu, dał poseł Bogusz, rolnik z pod Tarnowa.

— Nie mamy życzliwej prasy mówił — na łamach dzienników czynione są starania, by pomniejszyć znaczenie izb ustawodawczych. Agresywność dzienników przed sejmami wzrosła w ostatnich czasach. Jako grzech pierworodny nowego sejmu wysuwa się

**ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.**  
Zapominają się przy tym, że dzieła ludzkie nie są doskonałe. A jednak zasada głosowania na osoby jest bardziej demokratyczna i słuszną, niż zasada głosowania na listy, ułożone przez prezydium partyj, składających się z niezliczonych jednostek.

Mówca wywodzi dalej, że członkowie obecnego sejmu nie należą wprawdzie do partii politycznych, ale należą do różnych organizacji, pracują w różnych radach, sejmikach itd. wskutek czego mają jednak pewien kontakt ze społeczeństwem. Izbowi ustawodawczym zarzuca się, że są przeczulone na punkcie prestiżu. Zarzut ten jednak nie jest słuszny.

## **Parlament musi się bronić**

przed naruszeniem jego powagi, a w tej dziedzinie i rząd popełnił wiele błędów. Niefortunny był dekret emerytalny, niefortunne załatwienie sprawy uboju rytualnego, niefortunna była sprawa dekretu o lasach państwowych. Takie sprawy zmniejszają powagę parlamentu, a posłowie muszą przyczynić się do wzrostu tej powagi. Zbyt wielu posłów przemawia na jeden i ten sam temat. Gdyby to samo powiedziało dwóch, co mówi sześciu, całość dyskusji zyskałaby tylko

W te same tony żalu na temat doli poselskiej uderzył poseł Wagner, mówiąc, iż obecna forma pracy parlamentarnej nie okazała się doskonałą, ale mimo to nie można obojętnie patrzeć na dążenia do obniżenia roli sejmu w opinii publicznej. Mówca apeluje do posłów, aby bronili prestiżu sejmu i nie szli po lilił zyskiwania taniej popularności.

Po załatwieniu budżetu NIK., prezydium rady ministrów — omówił poseł Walewski

## **Budżet ministerstwa spraw zagranicznych**

zatrzymując się dłużej nad zagadnieniem handlu zagranicznego. Mówca twierdzi, że cały ciężar zorganizowania importu polskiego spoczywa na barkach placówek dyplomatycznych i konsularnych. Dynamika eksportu polskiego słabnie, co głównie przypisać należy brakowi inicjatywy prywatnej. Pomyślnie rozwija się handel Polski z Anglią, Południową Afryką, Stanami Zjednoczonymi,

Belgią, państwami skandynawskimi i Francją. Wreszcie zanotować trzeba spadek eksportu do Palestyny. Rząd polski śledzi bacznie możliwości emigracyjne do Palestyny, a oprócz tego udzielił swego poparcia każdej akcji czynników żydowskich zmierzających do znalezienia innych terenów emigracyjnych.

Na temat położenia mniejszości polskiej zagranicą, mówca wskazał na złą sytuację ludności polskiej w Czechach, na nieustalenie pod względem prawnym położenia Polaków w Niemczech i na tragiczny los Polaków w Rosji. Dyskusji nad budżetem MSZ. nie było, podobnie jak nad budżetem Min. Spr. Wojskowych, który zreferował poseł Starzak, wskazując, że nowoczesne pogotowie wojenne opiera się na pogotowiu techniczno-gospodarczym.

Dziś już nie pomoże najświetniejsza brawura, nie można z gołą szablą iść na czołgi i gazy trujące. Armia polska ma

budżet szczupły, od wielu lat nie powiększany, ale mimo to osiągnęła poważne rezultaty, nadrabiając brak środków pieniężnych intensywnym wysiłkiem.

Wojsko rozwija przemysł rodzimy, budując potężny przemysł wojskowy i przyciąga do współpracy przemysł prywatny, zwłaszcza ten, którego produkcja ma znaczenie dla armii. Przy dostawach do wojska przestrzegany jest bezpośredni kontakt z producentami dla uniknięcia pośrednika. Eliminuje się zakupy zagraniczne, zbliżamy się do samowystarczalności, zwłaszcza w dziedzinie broni i amunicji.

Oddawna tradycje historyczne Polscy są świadectwem

## **polskiej woli pokoju**

Trzeba jednak, by świat wiedział, że gdy zajdzie konieczność, Polska potrafi pokazać stalowy dziób i pazury. Budżet wojska powinien być odbiciem jego po-

stawy obronnej.

W obecnych warunkach budżet ten nie wystarcza, a fakt, że preliminarz MSW. przewiduje tę samą sumę co w roku ubiegłym, można poprostu nazwać sielanką, jakże sprzeczną z sytuacją państwa w innych krajach, gdzie wydatki na zbrojenia wzrastają w tempie wręcz fantastycznym. Łukę częściowo zapewni dotacja ze skarbu państwa na F.O.N. w wysokości 1 miliarda zł. w ciągu 4 lat.

Trzeba jednak ufać, że rząd i społeczeństwo pomyślą o dalszych środkach. „Wiele jednak może ten, co musi” — mówił Marszałek Piłsudski. Czasy są trudne, trzeba się odwołać do najlepszych uczuć wszystkich obywateli — kończy wśród hucznym oklasków swój referat poseł Starzak.

Następne posiedzenie sejmu jutro. Rozpatrzony będzie budżet ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa poczty i telegrafów.

## **Następczyni tronu włoskiego urodziła syna**

**W całym kraju panuje entuzjazm. — Z okazji narodzin przyszłego króla ogłoszona będzie amnestia**

RZYM, 12 lutego.  
(PAT) Agencja Stefani donosi z Neapolu:

Dziś o godz. 14 min. 30 księżna Piemontu Maria Jose powiła dziecko płci męskiej.

Z okazji urodzin syna ks. Piemontu, zostanie ogłoszona amnestia.

Przyszły następca tronu włoskiego po ojcu ks. Humbercie, otrzyma prawdopodobnie imię Wiktora Emameia.

Rzym, 12 lutego.  
(PAT) Wiadomość o narodzinach pierwszego syna w rodzinie następcy tronu Humberta księcia Piemontu, wywołała w całym Włoszech olbrzymie

wrażenie i była obwieszona 101 wystrzałami armatnimi, które oddane były dzisiaj we wszystkich miastach, gdzie istnieją dowództwa korpusów.

W Neapolu od wczesnego ranka tłumy ludności oblegały zamek królewski, oczekując na wiadomość oraz wznosząc okrzyki na cześć domu sabaudzkiego. O godz. 15.15 na wrotach zamkowych wywieszono białą jedwabną kokardę przepasaną niebieską wstęgą sabaudzką. Wiadomość o urodzinach małego księcia rozeszła się lotem błyskawicy po mieście, wywołując powszechny entuzjazm, spotęgowany faktem, że nowonarodzony książę nosić będzie tytuł

księcia Neapolu.

Zanim dzienniki doniosły w wydawniach nadzwyczajnych o narodzinach księcia, wszystkie ulice były już ukoronowane flagami państwowymi. O zmroku wszystkie miasta włoskie zostały rzeźnięte iluminowane. Władze zarządziły, iż miasta będą dekorowane flagami i iluminowane w dniach 13, 14 i 15 b. m. przy czym 15 b. m. w poniedziałek są szkoły i urzędy publiczne będą wolne od zajęć.

Z dnia na dzień oczekiwane są dy-spozycje, które wyda król Wiktor Emanuel 3-ci w sprawie chrztu nowonarodzonego księcia.

## **Miliard funtów na zbrojenia Anglii**

**Opinia publiczna zaniepokojona widmem wojny. — Niemcy wydają na armię cztery razy więcej od Wielkiej Brytanii**

Londyn, 12 lutego. (PAT).

Zapowiedziana na wczoraj przez kanclerza skarbu wielka pożyczka wewnątrzna na cele zbrojeniowe w wysokości 400 milionów funtów, jaką rząd będzie miał prawo zaciągnąć w okresie 5 lat, wywołała w kołach City londyńskiej silne wrażenie.

Nie spodziewano się pożyczki w tak znacznych rozmiarach, a przewidywano ją w wysokości najwyżej 200 milionów funtów. Pierwszą reakcją na giełdzie londyńskiej był pewien spadek ob-

ligacji państwowych, natomiast wzrost akcji przemysłu wojennego.

Ogólnie biorąc pod uwagę również normalne pozycje budżetowe na zbrojenia, wydatki W. Brytanii na cele zbrojeniowe w ciągu najbliższych 5 lat przekroczy milion funtów szterlingów.

W kołach skrajnie konserwatywnych, zbliżonych do Churchilla suma pożyczki uważana jest jeszcze za niską i sferę te wskazują na to, że Niemcy wydają w jednym roku na zbrojenia tyle, co Anglia preliminarz na 5 lat. W kołach

opozycji laburzystów i liberałów pożyczka kwestionowana jest jako zbyt wielka. Z kół tych kierowane są pod adresem rządu W. Brytanii zapytania, czy istota nie rząd tak konkretnie liczy się z ewentualnością wojny, iż uważa za konieczne tak znaczne podniesienie swych planów zbrojeniowych.

Labour Party domaga się, aby rząd przed przystąpieniem do debaty w parlamencie ogłosił „białą księgę”, zawierającą konkretny program zbrojeniowy z wykazaniem dokonanych ostatnio postępów oraz wskazaniem w jakim kierunku konstrukcje i produkcja pozostały w tyle za dotychczasowymi planami.

Labour Party domaga się również, aby przed przystąpieniem do debaty rząd ujawnił informacje, jakie posiada co do sytuacji międzynarodowej w sprawie zbrojeń, a także, aby wyjaśnił, jak zamierza program zbrojeń uzgodnić z polityką zagraniczną. Większość rządowa popiera projekt pożyczki 400 milionów. Na rynku pieniężnym zaciągnięcie tej pożyczki nie wywołuje wątpliwości.

## **Samobójstwo dygnitarza hitlerowskiego w Sobotach**

Gdańsk, 12 lutego.  
(PAT) Dziś w nocy popełnił samobójstwo, rzucając się pod koła przejeżdżającego pociągu pośpiesznego w Sobotach kierownik miejscowej placówki partii narodowo - socjalistycznej Kurt Groll, właściciel firmy „Fritz Greiser”. Przyczyna rozpaczy kroku nieznana.

## **Nowa dewaluacja franka?**

**Niekorzystna sytuacja skarbu. — Niskie kursy papierów państwowych. — Ograniczenia dewizowe czy manewry polityczne**

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” z Francji).

Paryż, 12 lutego.  
Rząd francuski przywiązuje wielką wagę do wystawy paryskiej, mającej być otwartą 1-go maja r. b., spodziewając się po niej wielkiego zjazdu cudzoziemców, ożywienia w handlu i przemyśle, a nawet powiększenia zapasu dewiz. Jednakże prace nad wnoszeniem gmachów i kiosków wystawowych posuwają się ospale, podobno głównie z powodu 40-godzinnego tygodnia pracy. — Niektóre pisma zamieszczały wiadomość, że premier Blum w towarzyszywie sekretarza Generalnej Konfederacji Pracy, Leona Jouhaux, ma interweniować osobiście u robotników, zatrudnionych przy tych pracach, celem skłonienia ich do bardziej intensywnej i wydajnej pracy.

Wśród publiczności w międzyczasie krąży alarmujące wersje w związku z niekorzystną sytuacją Skarbu. Na giełdzie panuje silne ożywienie dla akcji, pożyczki państwowe natomiast są w wyraźnym zaniechaniu i mimo interwencji kas rządowych kursy tych pożyczek kształtują się niezwykłe nisko. Jakkolwiek pogłoski o środkach drastycznych ze strony rządu zostały przez ministra finansów zdementowane, krąży wśród publiczności uporczywie wieści o tym, jakoby miała być na pewien czas zamknięta giełda, przeprowadzona świeża dewaluacja oraz uchwalone ograniczenia dewizowe.

Pogłoski te może i nie odpowiadają istotnym zamierzeniom rządu, są jednakże dowodem niechęci klas posiadających do obecnego gabinetu. (sir.)



**Luty**  
**13**  
Sobota

Dzisiaj Jana  
Jutro Walentego K.

Wschód słońca	6.56
Zachód słońca	16.43
Wschód księżyca	7.40
Zachód księżyca	20.25
Długość dnia	9.48
Przybyło dnia	2.—

**Krótkie wiadomości**

**ZŁOŚLIWE OBJAWY GRYPY** zanotowane zostały w Łodzi. W ostatnich dniach choroba ta przybiera coraz bardziej niebezpieczne formy. Pogotowie ubezpieczalni oraz PCK wzywane były już do kilkudziesięciu wypadków krwiaku płucnego, związanego z gripą. Liczba wypadków zachorowań nie zmalała.

**118 PRZECHODNIÓW UKARANO** doraźnie za nieprzepisowe przechodzenie przez jezdnie, co mogło się stać przyczyną nieszczęśliwych wypadków. Poza tym ukarano doraźnie 45 rowerzystów, za nieprzeznaczanie przepisów drogowych a na 11 rowerzystów sporządzono doaleszenia karne do sądu starościańskiego.

**WZROST CEN artykułów pierwszej potrzeby** ujawnił się wczoraj na targowiskach miejskich. Zdrożał w pierwszym rzędzie nabiał — o 5 proc., drób — o 15 proc. oraz jarzyny — o 8 proc. Zwyczajna cen motywowana jest słabym dowozem artykułów spożywczych do miasta.

**NOWY CENNIK TOWARÓW** mączno-kołobananych został zatwierdzony w dniu wczorajszym przez starostwo grodzkie. Ceny mąki i kasz wszelkich gatunków uległy zwwyżce. Pozostałe artykuły, jak fasola, olej itd. nie zmieniły.

**KURS DLA PIELEŃNIAREK** organizuje ubezpieczalnia społeczna w Łodzi. Wszystkie pielęgniarki szpitalne, na mocy zarządzenia ministerstwa opieki społecznej, obowiązane są okazać świadectwa z ukończenia kursu, w przeciwnym bowiem razie nie będą mogły wykonywać swego zawodu.

**DODATKOWA KOMISJA POKOROWA** dla PKU Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 13 lutego w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawili się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy dotąd nie wykonali tego obowiązku, a mieszkali w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

**O podwyżkę ceny chleba**

**Decyzja zapadnie za kilka dni**  
Jak już donosiliśmy, cech piekarzy w Łodzi, powołując się na ponowną podwyżkę cen mąki, wystąpił do starostwa grodzkiego z żądaniem ponownej rewizji cennika pieczywa. Chodzi o zmianę cen chleba i podwyższenie ich o 10 proc. natomiast ceny bułek pozostałyby bez zmiany.

Wobec tego, iż na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, zmiany cen chleba podlegają bezpośrednio kompetencji ministerstwa, a nie jak dawniej, starostwa grodzkiego, wniosek piekarzy skierowany zostanie do Urzędu Wojewódzkiego drogą służbową. Decyzja w tej sprawie zapadnie ma w przyszłym tygodniu. (i).

**Pod koła samochodu**  
**wpadł nieznanemu mężczyzna**

Wczoraj ok. godz. 11-ej wieczorem na ul. Piotrkowskiej w pobliżu Nr. 261 wydarzył się tragiczny wypadek. Młody mężczyzna usiłował wskoczyć w bieg do pędzącego tramwaju, poślizgnął się jednak i padł na jezdnię. W tej chwili nadjechało z dużą szybkością auto osobowe, miażdżąc kołami leżącego mężczyznę.

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził agonię i przewiózł denata do szpitala św. Rodziny. Nazwisko nieszczęśliwego nie zostało ustalone. (gr)

OFIARA złożona w Administracji Republiki NA POMOC ZIMOWA  
Bezimiennie zł. 1.—

# Adw. Kowalski jest oskarżony

przez urząd prokuratorski o publiczne pochwalenie zabójstwa. — Stenogram obrad zawiera bezprzykładowy okrzyk „wodza” endeków łódzkich

Jak się dowiadujemy, dochodzenie przeciwko adw. Kazimierzowi Kowalskiemu, wszczęte z powodu publicznego pochwalenia zbrodni, dokonanej przez bojówkarza endeckiego Jana Antczaka na niewinnym przechodniu, toczy się w szybkim tempie.

Jak sobie czytelnicy przypominają, sprawa ta jest następstwem niezwyklego faktu, jaki zaszedł na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 28 stycznia br. Po-

przedniego dnia zamordowano na ulicy dr. Sterlinga przechodnia Chelemera, oraz zraniono jeszcze kilka osób. Jak się później okazało, mordercą był członek Stronnictwa Narodowego w Łodzi oraz kierownik „milicji porządkowej” (bojówki) tego stronnictwa, Jan Antczak.

W czasie odczytywania deklaracji przez r. Milmana, który w pewnym momencie wspomnił o bezpieczeństwie ludności żydowskiej w Łodzi, r. Lewin zawołał:

— Wczoraj znów zamordowano jednego Żyda.

A wówczas adw. Kowalski, klaszcząc w dłonie zawołał:

— ŻYDA ZABILI? BRAWO, BRAWO. SZKODA, ŻE TYLKO JEDNEGO.

Okrzyk ten, bezprzykładowy w swym cyniźmie, wywołał powszechny oburzenie. I następnego już dnia ze strony władz wymiaru sprawiedliwości nastąpiła natychmiastowa reakcja. Prokuratora łódzkiego wszczęła dochodzenie i zażądała przede wszystkim z wydziału prezydyjnego zarządu miejskiego stenogramu posiedzenia rady miejskiej.

W kilka dni później jeden z dzienników endeckich próbował zbagatelizować ten niesłychany epizod, twierdząc, że adw. Kowalski wcale takiego okrzyku, będącego pochwałą zbrodni, nie wznosił. Ale był stenogram urzędowy, było nadto zbyt wielu świadków, którzy słyszeli słowa radnego endeckiego.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu magistrat przesłał już stenogram do urzędu prokuratorskiego. — Stwierdzono, że epizod ten został przez prasę łódzką oddany z całą ścisłością.

**Stenogram zawiera bowiem okrzyk adw. Kowalskiego.**

Wobec powyższego prokuratura nadała urzędowy bieg sprawie, wytaczając przeciwko adw. Kowalskiemu oskarżenie z art. 154 p. 1. Artykuł ten brzmi:

„Kto publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa lub je pochwała, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Prokuratura dopatrując się w okrzyku adw. Kowalskiego na publicznym posiedzeniu rady miejskiej pochwalenia przestępstwa, przystąpiła do dalszego etapu swych prac, mianowicie do przesłuchiwania świadków. Dotychczas przesłuchano kilka osób. Po zakończeniu dochodzenia, sporządzony zostanie akt oskarżenia. (tg.)

**13.-II.**

**DZISZ SZCZĘŚLIWA DATA**  
**DZISZ KUP LOS**  
**WOLANOWA**

# Żywy trup w Pabianicach

Kołodziej zameldował o śmierci żony, otrzymał akt zejścia i zainkasował 200 złotych z kasy pogrzebowej  
**Okazało się, że pani Kołodziejowa — żyje!**

Z Pabianic donoszą nam:

Kancelaria parafii św. Mateusza w Pabianicach zameldowała w komisariacie policji, że dnia 8 lutego r. b. do kancelarii zgłosił się Bogumił Kołodziej, robotnik zamieszkały przy ul. Kościelnej 5 wraz z 2 świadkami, Stanisławem Konarskim i Władysławem Niewiadoms-

kim i oznajmił, że żona jego Janina Kołodziej zmarła dnia 8 lutego. Na dowód tego

OKAZAŁ ON KARTĘ ZGONU wystawioną przez dr. Zajdlera, zam. przy ul. Południowej 1.

Karta ta była potwierdzona przez magistrat m. Pabianic. Wobec tego zo-

stał sporządzony

**AKT ZEJŚCIA**  
i Kołodziejowi wydano metrykę śmierci na urzędowym formularzu.

Pogrzeb jednak nie odbył się, wobec czego kancelaria parafialna zarządziła dochodzenie, pragnąc stwierdzić

**CO SIĘ STAŁO Z CIAŁEM.**

Poszukiwania te przyniosły niezwykle odkrycie.

Okazuje się bowiem, że **JANINA KOŁODZIEJ ŻYJE,** jest umysłowo-chora i znajduje się w zakładzie dla umysłowo-chorych w Pabianicach.

Afera zajęła się policją, w pierwszym rzędzie, aby spowodować **UNIEWAŻNIENIE AKTU ZEJŚCIA.**

Okazuje się, że Kołodziej z kasy pogrzebowej pobrał 200 zł., za które kupił sobie ubranie.

Zarówno Kołodzieja jak i świadków poszukuje policja.

## Czy Bednarska jest kobietą?

Ustalić to ma i zdecydować prof. Olbrycht z Krakowa

W wydziale cywilnym sądu okręgowego w Sosnowcu rozpatrywano sprawę 22-letniej Władysławy Bednarskiej, z kolonii Niemcy, która twierdząc, że jest mężczyzną, wniosła powództwo o sprostowanie imienia i nazwiska!

karze nic konkretnego orzec nie mogli i oświadczyli, że rozpoznanie płci u Bednarskiej wymaga skrupulatnych badań klinicznych, sąd postanowił przekażać zbadanie Bednarskiej profesorce Uniw. Jagiellońskiego, dr. rowi Olbrychtowi.

## Nowe wspaniałe

# Ernesta Lubicza.

Najgenialniejszy reżyser świata, Ernest Lubicz, twórca „Parady Miłości” i „Wesołej Wdówki”, zrealizował nowe, wspaniałe arcydzieło p. t. „Szampański Walc”.

„Szampański Walc” łączy w sobie wszystkie zalety amerykańskiego filmu i wiedeńskiej operetki, kolajując szczęśliwie śmiało kompozycje amerykańskiego jazzu z płynną melodią straussofskich walców.

W rolach głównych ukażą się znani już dziś i popularni na całym świecie artyści tej miary, co: Gladys Swarthout i Fred Mc Murray.

Ponadto bierze udział znakomita para tanczka, Veloz i Yolanda.

Film „Szampański Walc” zrealizowany został z okazji 25-lecia pracy artystycznej Adolfa Zukora, prezesa wytwórni „Paramount”.

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:  
H. Duszkiewiczowa (Zyglerska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielnana 32), J. Cymer (Wólczajska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempłi (Karolewska 48).



# Uporządkowanie finansów miasta

## Skonwertowanie wszystkich pożyczek krótkoterminowych.— Dwa kolejne posiedzenia rady miejskiej 17-go i 23-go b. m.

Okres dwóch lat, w czasie których Łódź nie posiadała rady miejskiej pochodzącej z wyborów, spowodował nagromadzenie się takich zaległości, że trzeba będzie jeszcze wielu miesięcy pracy, nim uda się je wyrównać. Szczególnie kłopoty sprawiły miastu sprawy pożyczkowe. Tymczasowy zarząd miejski nie ma prawa zaciągać pożyczek długoterminowych, lecz wyłącznie krótkoterminowe. Roboty inwestycyjne jednak trzeba było prowadzić, trzeba było też zaciągać pożyczki na inne cele, pilne i niecierpiące zwłoki i wytworzyła się taka sytuacja, że gdyby nie nastąpiła

konwersja tych pożyczek na długoterminowe, miasto musiałoby obecnie oddać wszystkie swe wpływy budżetowe na spłatę długów. Dlatego właśnie zarząd miejski przygotowuje wnioski w sprawie skonwertowania różnego rodzaju pożyczek, aby unormować przy pomocy rady miejskiej, sprawy finansowe miasta, i to jest również jedna z przyczyn, dla której w najbliższym czasie musi się odbyć kilka posiedzeń rady miejskiej.

Jak donosiliśmy, onegdaj odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, na którym m. in.

uchwalono zaciągnąć długoterminowe pożyczki na prowadzenie robót inwestycyjnych w roku bieżącym. Ponieważ do zaciągnięcia pożyczki konieczne są formalnie dwie uchwały rady miejskiej, zarząd miejski postanowił skorzysta z tego, i na jedno posiedzenie plenarne rady, na którym będzie pierwsze uchwalenie pożyczki przygotowuje część spraw bieżących, na drugie zaś posiedzenie — drugą część.

Najbliższe posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w środę, 17 b. m., drugie zaś posiedzenie rady miejskiej, dla drugiego uchwalenia — we wtorek, 23 b. m. Bezpośrednio po tym uchwała będzie przesłana do urzędu wojewódzkiego, który ją zatwierdzi i miasto będzie mogło zaciągnąć pożyczki oraz w ustalonym terminie przystąpić do robót inwestycyjnych.

Pierwsze posiedzenie rady miejskiej poprzedzi jeszcze posiedzenie komisji finansowo-budżetowej, które wyznaczone zostało na poniedziałek, 15 b. m. Jak już donosiliśmy bowiem, na onegdajszym posiedzeniu komisji nie wyczerpano wszystkich spraw. Na pierwszy plan, jak już donosiliśmy na wstępie, wchodzi sprawa konwersji pożyczek miejskich.

Skonwertowane mają być pożyczki krótkoterminowe zaciągnięte w BGK na ogólną sumę ponad 18 milionów złotych oraz krótkoterminowa pożyczka zaciągnięta w wysokości 1 miliona w Państwowym Banku Komunalnym.

Po za tym omówione będą wnioski PPS w sprawie przyznania zasiłków dla robotników sezonowych, uruchomienia kuchni i świetlic dla najbardziej potrzebujących i podwyższenia kredytów na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych. Wreszcie rozpatrzone zostaną wnioski radnych żydowskich, mający związek z onegdajszym procesem Tadeusza Szaniawskiego, który, jak wiadomo, zakończył się skazaniem mordercy na 12 lat więzienia. Mianowicie, radni żydowscy domagają się, aby zarząd miasta utrzymywał w domach wychowawczych sieroty po zabitych przez Szaniawskiego Berkowiczu i Zendlu, ze względu na ich ciężki stan materialny.

Posiedzenie rady miejskiej, w dniu 17 b. m. obejmuje porządek dzienny dość obfity. Na wstępie, po zagaleniu, znajduje się sprawa skonwertowania pożyczek miejskich krótkoterminowych na długoterminowe (II uchwalenie). Sprawa ta już była raz omawiana na poprzednim posiedzeniu rady miejskiej i dotyczy pożyczek, zaciągniętych w latach 1934-35. Bezpośrednio po tym wchodzi na porządek dzienny sprawy z komisji radzieckich.

A więc, budowa centralnej chłodni w Łodzi (referent r. Potkański), zaciągnięcie pożyczki na wykup i rozbudowę rezerwy gruntów (ref. r. Zerbe), zaciągnięcie pożyczek w wysokości 7,415,220 i dotacji w wysokości zł. 2,500,000 na roboty inwestycyjne (ref. r. Grzegorzak) — (I uchwalenie), skonwertowanie pożyczek z BGK na sumę 18 milionów zł., skonwertowanie pożyczki z banku komunalnego w wysokości 1 miliona zł., przemianowanie ulicy Przejazd na ul. Ignacego Daszyńskiego, przemianowanie ul. Zagajnikowej na ul. Stefana Kopcińskiego, budowa właduktu na ul. Srebrzyńskiej i szereg spraw drobniejszych.

Po za tym na prądki dziennym figuruje odpowiedź zarządu miejskiego na interpelacje, zgłoszone przez radnych — odpowiedź na interpelacje PPS w sprawie pożyczki świątecznej dla pracowników, odpowiedź na interpelacje Obozu Narodowego w sprawie zwolnienia z magistratu urzędników Żydów i niepowierzania dostaw miejskich Żydom i wreszcie odpowiedź na interpelację Obozu Narodowego w sprawie akcji pomocy zimowej.

Jak widać z powyższego, posiedzenie zapowiada się bardzo interesująco. (s.)

### Uroczystości niedzielne

Jutrzejsza niedziela jest dniem wyjątkowo licznych uroczystości.

Przed wszystkim obchodzimy jutro 17 rocznicę doświadczenia Wojsk Polskich do morza. W związku z tym o godz. 10-ej odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Jerzego, następnie wymarsz delegacji na plac Wolności, a o godz. 11.30 podniesienie bandery na gmachu zarządu miejskiego.

Następnie jutro odbędzie się akademie w sali Teatru Miejskiego z okazji zakończenia akcji „Tygodnia Polaka zagranicą”.

O godz. 2 po poł. w Teatrze Miejskim odbędzie się uroczystość odsłonięcia popiersia Bogusławskiego.

W muzeum etnograficznym przy ul. Piotrkowskiej 104 nastąpi otwarcie wystawy wyrobów włókienniczych, produkowanych przez przemysł ludowy.

W godzinach wieczorowych w domu uniwersytetu katolickiego przy ul. Gdańskiej 111 odbędzie się uroczysta akademie z okazji 15 rocznicy pontyfikatu Papieża Piusa XI.

I wreszcie jutro odbędą się w Łodzi dwa zjazdy: okręgowy zjazd „Orlecia” i okręgowy zjazd związku inwalidów wojennych. (t.)

PRZY PRZEZIĘBIENIU  
GRYPIE, KATARZE

**KOWALSKA**  
dla domostw

**Dr. Miecz. Kalisz**  
wznowił przyjęcia  
tel. 108-26.

## Fabryka fałszywych „arcydzieł” „Salon sztuki” w Krakowie zaopatrywał w fałszyfikaty całą Polskę. — Poszkodowany urzędnik z Katowic uawnił sensacyjną aferę

Katowice, 12 lutego.

W pierwszych dniach czerwca r. ub. wielkie poruszenie wywołała wiadomość o wykryciu na Śląsku afery fałszywych obrazów znanych malarzy polskich. Obrazy te w drodze handlu do Krakowa zbywano w sferach przemyślowych, wśród wolnych zawodowców, że afera nie ogranicza się tylko do terenu Śląska, lecz ogarnia całą Polskę.

Głównym źródłem, zaopatrującym komisantów w fałszowane obrazy, był Rynek gl. 6. Jeden z poszkodowanych wyższych urzędników w przemyśle, p. w Katowice udał się wówczas osobiście do Krakowa dla wyjaśnienia sprawy i ewentualnego uzyskania zwrotu sfałszowanych obrazów. Sprzedano mu mianowicie „obrazy” Wyczółkowskiego, Stanisławskiego i in. Najczęściej fałszowane „obrazy” Kossaka, „Starość i Fantazje” i „Ułan na koniu, atakujący bolszewika” Kossaka, „Starość i „obrazy” Axentowicza i „Krajobraz zwanego Bystrej” Fałata. Obrazy te zbywano niemal po tych samych cenach co oryginalne.

W salonie Gutmanów nie tylko fałszowano obrazy malarzy, ale także, w celu nieudolnego naśladowstwa, wypożyczono obrazy w „metryki” w postaci również sfałszowanych listów malarzy, zaświadczeń rzekomo ich autentyczność; fałszowano też listy i zaświadczenia biegłych.

Ponieważ poszkodowani rekrutują się z wielu terenów, władze śledcze po-

stanowiły skoncentrować śledztwo w Krakowie, gdzie spoczywa ono w rękach tamtejszego okręgowego sędziego śledczego.

Oskarżeniem są narazie objęci Kalman i Sala Gutmanowie z Krakowa, ja-

### Starożyni mawiali: fortuna koleją się toczy.

Właśnie w kole Loterii Państwowej ukryta jest fortuna dla tych, co posiadają los do pierwszej klasy.

## Echa katastrofy na przejeździe

### Sąd uniewinnił kolejarza Morawskiego

Na przejeździe kolejowym przy ulicy Dąbrowskiej wydarzyła się w dniu 8-go lutego 1936 r. straszna katastrofa. O godzinie czwartej rano jednokonnym za pręgiem jechali do miasta mleczarze, bracia Daniel i Paweł Glesman. Gdy wóz znalazł się na torze — nadjechała lokomotywa, nastąpiło zderzenie, w którym Paweł Glesman poniósł śmierć na miejscu, a jego brat odniósł ciężkie obrażenia. Po długiej kuracji opuścił Daniel Glesman szpital, jako kaleka.

Wczoraj przed sądem okręgowym odpowiadał 46-letni Franciszek Morawski, funkcjonariusz kolejowy, który nie

zamknął zapory, gdy przejazd miał parowóz.

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że nie mógł zamknąć zapory, gdyż parowóz przejechał niezapowiadziły, gdyż nie było sygnalizacji, o którą nawet sam oskarżony pisał podanie. Oskarżony wskazywał dalej, że nie mógł wiedzieć o zbliżeniu się parowozu, a gdy go usłyszał — krzyczał ku jadącym, by się zatrzymali, ale ci jego krzyków nie dosłyszeli.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Wiśniewskiego wydał wyrok uniewinniający kolejarza. (g)

**GRAND-KINO**  
Bilety ulgowe i wolnego wejścia nieważne.

**Dziś i dni następnych!**  
Rewelacyjny film p. t.

# KRÓLOWA TANCA

z fenomenalną tancerką

## ELEANOR POWELL

w roli tytułowej.

Dziś o g. 12 i 2 — 2 poranki — ceny miejsc od 80 gr.





# Hitleryzm na eksport

## Żale p. Bluncka. — Niemcy uprawiają propagandę antybrytyjską. — Karykatury holenderskie

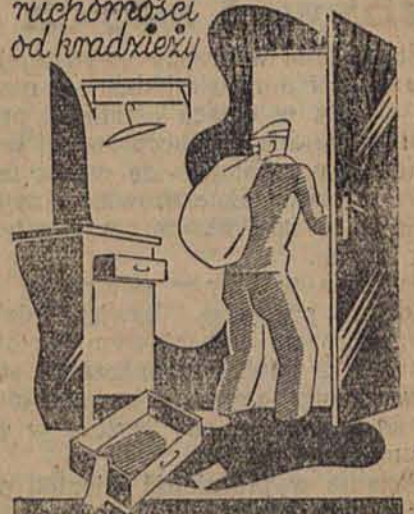
(Od specjalnego korespondenta „Republiki” w Niemczech)

Berlin, 12 lutego.

Prezes berlińskiej Izby literackiej, pan Blunck zwrócił się z listem otwartym do znanego publicysty francuskiego, Władimira d'Ormesson'a, w którym się uskarża na nielojalne wobec Niemiec stanowisko rozgłośni w Strasburgu

Jeden z ostatnich numerów paryskiego „Tempsa” zamieszcza odpowiedź d'Ormesson'a. Łatwo się domyśleć, że Francuzowi nie brak bardzo rzeczowych argumentów do obalenia zupełnie nieuzasadnionego ataku. Argumentacja ta jest jednakże zupełnie stracona, o ile

Ubezpiecz.  
ruchomości  
od kradzieży



**WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.**

WARSZAWA, JASNA 4. TEL. 5 56 60

## Zwierzęta przemycają waluty

### Konie, gęsi i indyki są „karmione” walutami

W związku z ujawnieniem na pograniczu polsko-gdańskim sensacyjnej afery szmuglu walut przy pomocy starych koni, zabijanych następnie dla wydobycia z nich polkniętych poprzednio skarbów, kontrola dewizowa zwróciła rów-

nież uwagę na przewóz przez granicę drobiu.

Zachodzi bowiem przypuszczenie, że podobne tricki przemytnicy będą stosować za pomocą gęsi i indyków.

## Umowa między miastem a Ubezpieczalnią

### w sprawie leczenia gruźlików w Łodzi

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli Zarządu Miejskiego i władz Ubezpieczalni Społecznej w sprawie przejęcia leczenia gruźlików przez miasto.

Na konferencji uzgodnione zostały wszystkie sporne kwestie.

Uzgodniono, że Ubezpieczalnia opłacać będzie 17 godzin ordynacyjnych dziennie lekarzy, którzy przyjmować będą w miejskich ośrodkach zdrowia i przychodniach przeciwgruźliczych. Cho-

rych przyjmować będą lekarze zatrudnieni w Ubezpieczalni. Natomiast koszt utrzymania lokalu, higienistek, aparatury i prowadzenia kartoteki obciążać będzie finanse miejskie.

Umowa ta musi być zatwierdzona przez centralne władze Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i władze miejskie.

Wejście ona w życie z dniem 1-go kwietnia r. b. i od tego terminu chorzy gruźlicy i ich rodziny znajdować się będą pod wyłączną opieką miasta. (v)

## Przelazdy Turystyczne do PALESTYNY

okretem „POLONIA” z Constanzy dn. 3.III, 17.III i 31.III. Od. zł. 630.— Inform. Pzł. 630.— Wydział turystyki palestyńskiej, Śródmiejska 29, tel. 127-28.

## Pod ostrzałem bomb samolotów hiszpańskich

### Przedziurawiony statek sowiecki zawiął do Gdyni

Gdynia, 12 lutego

Do portu gdyńskiego zawiął niedawno statek sowieckiej floty handlowej transportowiec „Leonid Krassin”.

Statek ten rzekomo uległ na morzu Północnym awarii podczas silnego sztormu i stracił śrubę.

Ponieważ wiozł on do portu gdyńskiego ładunek rudy manganowej z Noworosyjska, przyholowano go do Gdyni i po wyładowaniu towarów robotnicy przystąpili do naprawy uszkodzeń. Wówczas wyszły na jaw istotne przyczyny uszkodzeń. Okazało się, że

obok utraty śruby, statek sowiecki posiada poważne uszkodzenia obu burt przez postrzały lotniczych karabinów maszynowych.

Z powyższego należy wnioskować, że „Krasin” służył jako transportowiec dla przewożenia amunicji i żołnierzy sowieckich dla rządu w Hiszpanii i stoczył walkę z samolotami powstańcami, które zaatakowały go w pobliżu hiszpańskich wybrzeży.

„Krasin” po prowizorycznej naprawie uszkodzeń udał się z Gdyni w dalszą podróż.

## Ukarani awanturnicy

### Sąd starościński skazał ich na karę więzienia

Stanisław Przybyła, Stanisław Kudliński i Jan Staszewski po pijanemu załajali onegdaj po południu przy zbiegu ulic Kilińskiego i Cegielnianej awanturę, najpierw z przekupka pomarańczy, a potem z dorożkarzami na rogu: Joskiem Boruchowskim i Stanisławem Wiśniewskim. Gdy wokół pijanych awanturników zebrał się liczniejszy tłum, przejeżdżający tramwajem Jan Zacher strzelił z rewolweru na ostrach.

Policja zatrzymała głównych uczestników zajścia.

Wczoraj referat karny starostwa grodzkiego ukarał Przybyła miesiącem aresztu, Staszewskiego i Kudlińskiego na dwa tygodnie, a pozostałych zwolnił od odpowiedzialności.

Zacher odpowiadać będzie przed sądem. (1)

## Nowe tabliczki rowerowe

Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości posiadaczy rowerów, że stare tabliczki rowerowe winny być niezwłocznie wymienione na tabliczki nowego typu, jednolitego na terenie całego Państwa.

Tabliczki rowerowe wymienia Zarząd Miejski m. Łodzi. Winni nieposiadania tabliczek rowerowych nowego typu będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

## Z sądownictwa

P. Anatoliusz Zdorowenko, sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi, mianowany sędzią Sądu Apelacyjnego w Lublinie, oraz p. Sławomir Głuchowski, przewodniczący oddziału cywilnego sądu grodzkiego w Łodzi — mianowani sędziami Sądu Okręgowego w Sosnowcu, onuszczeni do wychozowego stanowiska z dniem 2 lutego r. b.

P. Władysław Zawadzki, sędzia Sądu Grodzkiego w Łodzi, zgodnie z uchwałą kolegium administracyjnego Sądu Okręgowego obejmie przewodnictwo oddziału cywilnego Sądu Grodzkiego w Łodzi, opróżnione po p. sędzi Zglińskim.

P. Włodzimierz Marski, asesor sądowy, pełniący czynności sędziowskie w oddziale cywilnym Sądu Grodzkiego w Łodzi, przeniesiony został z dniem 1 lutego r. b. na własną prośbę do Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

P. Włodzimierz Tuwim, asesor sądowy, pełniący czynności sędziowskie w oddziale nakazowym Sądu Grodzkiego w Łodzi, z dniem 6 lutego r. b. przeniesiony został do Sądu Okręgowego w Warszawie.

P. Stanisław Wedlejt i Tadeusz Dabrowski, aplikanci egzaminowani z Sądu Okręgowego w Warszawie, postanowieniami p. ministra sprawoznali asesorami sądowymi, z przydziałem do okręgu czynności sędziowskich do łódzkiego okręgu sądowego.

P. Czesław Ludwik Rawski, asesor sądowy z Sądu Okręgowego w Piotrkowie, przydzielony został z dniem 1 marca r. b. do czynności sędziowskich w łódzkim okręgu sądowym.



Po „PARADZIE MIŁOŚCI” i „WESOŁEJ WDÓWCE” Ernesta Lubicza  
NOWY WIELKI TRIUMF REŻYSERSKI  
**SZAMPAŃSKI WALC**  
Wkrótce w Kinie „C A S I N O”!  
JUBILEUSZOWY FILM WYTW. „PARAMOUNT”.

**SALA FILHARMONII** Ruth Sorel i Georg Groke  
JUTRO w niedzielę, dn. 14 bm. o g. 8.30 wiecz.  
Wielki FESTIVAL TANECZNY  
odznaczeni najwyższą nagrodą Pana Prezydenta R. P. i złotym medalem w zupełnie nowych kreacjach tanecznych.  
Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii

**CASINO** Dziś o godz. 12, 214  
3 PORANKI 80 gr.  
Ceny od  
Na wieczorowe seanse od 1<sup>09</sup> zł.  
**MARLENA Dietrich**  
i CHARLES BOYER  
w rewelacyjnym filmie w kolorach naturalnych  
„OGRÓD ALLAGHA”

**ROBERT i GLORIA** w koncertowym wykonaniu mistrzów miłosnej szermierki  
**WILLI FORSTA** i Magdy Schneider  
Wkrótce premiera w kinie „RIALTO”!!!

bowiem całe Niemcy czytały zarzuty Bluncka, o tyle nikt prawie w Niemczech nie przeczytał odpowiedzi d'Ormesson'a.

Niezależnie zupełnie od tej wymiany listów otwartych komunikuje londyński „Daily Herald”, że niemieckie rozgłoszenie krótkofalowe w najrozmaitszych językach uprawiają propagandę antybrytyjską we wszystkich koloniach angielskich, dając do wywołania wrzenia i nie zadowolenia wśród ludności tubylczej. Angielskie władze kolonialne musiały z tego powodu przedsięwziąć specjalne środki ostrożności.

Ale Francja i Anglia nie są jedynymi krajami, w których „niewinny nazizm” podlega szykanom. Jest także Holandia. Gdy po zabójstwie Gustloffa wyraził się „wódz” niemiecki: „Na drodze naszego ruchu nie leży ani jeden zamordowany”, zamieściło pismo amsterdamskie „Het Volk” karykaturę „wodza” przed trumnami Röhma, Erzbergera i Rathenau'a. Na żądanie Trzeciej Rzeszy wytoczono przeciwko redaktorowi tego pisma powództwo karne. W pierwszej instancji został on wprawdzie skazany na 150 guldenów grzywny, sąd odwoławczy uwolnił go jednak od winy i kary.

Toczy się, zresztą, świeże dochodzenie przeciwko innemu pismu holenderskiemu, które po ostatniej mowie Hitlera zamieściło jego karykaturę, jako anioła pokoju. Ta pochlebna alegoria nie przypadła również do gustu w Berlinie.

xyz.

## Seria procesów przeciw działaczom endeckim

Warszawa, 12 lutego.  
W warszawskim sądzie apelacyjnym wyznaczono na najbliższe dni serię spraw o zajścia z narodowcami, które miały miejsce latem ub. roku. 16 b. m. rozpatrzone będą procesy narodowców z pow. częstochowskiego i radomskiego.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 7 osób skazanych przez sąd okręgowy za opór władzy, nawoływanie do przestępstw politycznych i t. d. na kary do półtora roku więzienia.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

Najspanialsza najwesełsza komedyniejsza komedia salonowa







**DR. MED.**  
**M. TAUBENHAUS**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
Przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.  
**Zgierska 11, Tel. 246.09**

**Doktor**  
**Henrykowski**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98**  
od 8-11-ej i od 4-9-tej wieczór.  
w. niedziele i święta od 9 - 12.30.

**LEK.-DTA**  
**F. KOPCIOWSKA**  
przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7  
**Gdańska 37,**  
tel. 232-55.

**D' Reicher**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
Leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28. Tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9 - 12.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. Nusbaumowa**  
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
TELEF. 121-23.

**DR. MED.**  
**J. HERSZFINKIEL**  
przeprowadził się na ul.  
**Śródmiejską № 17,**  
Front i piętro.  
tel. 111-87.

**Dr. JAN POLAK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE i ALLERGICZNE.  
Gabinet Elektro- i światłolecznicy  
**ul. NAWROT № 7**  
Tel. 164-21.  
Przyjmuje od 5 do 7-ej.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI ze znajomością tkactwa, spraw administracyjnych, wypłaty, ubezpieczeń społecznych oraz podatkových  
**POSZUKUJE POSADY**  
Może być na wyjazd. Wymagania skromne. Oferty sub „200”

**Do wynajęcia**  
w nowym domu przy ul. Zawadzkiej 4-o pokojowe komfortowe mieszkanie. Wiadomość tel. 157-59. Od 10-12

**DRUKARNIA**  
na chustki wełniane całkowicie urządzona DO WYDZIERŻAWIENIA.  
Oferty sub. „Drukarnia”.

### Ukazał się Nr. 5

nowego ciekawego tygodnika obrazkowego p. t.  
**„WĘDROWIEC”**

Treść numeru:  
BLEKITNY BRYLANT CÓRKI MAHARADZY.  
DZIEJE KLEJNOTU INDYJSKIEJ KSIĘŻNICZKI  
TAJEMNICA SKARBÓW PANDORY.  
„OKRĘT TYSIĄCA PRZYGÓD”.  
WSRÓD JEZIOR I GÓR KANADY — barwny film z życia młodego Polaka na drugiej półkuli.  
PRZYGODY KAPITANA STANLEY FRANKA — film z kralny wiecznych śniegów.  
WŁADCA PODZIEMI — wielki film sensacyjno - kryminalny.  
TAJEMNICE MIESZKAŃCÓW MARSA — przeżycia uczonego Polaka i jego asystentki na innej planecie.  
WYDERKO I FAJTALSKI — czyli zawody narciarskie.  
Humorystyczne krótkometrażówki:  
PAN KRECIOLEK MA PECHA.  
PIMPUSIA PONIÓSŁ TEMPERAMENT.  
**Cena numeru tylko 10 gr.**  
Do nabycia wszędzie

**„OLLA” GUM..?**  
„OLLA” GUM..? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIJSZA OD „OLLA” GUM..? GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEŁICZONĄ TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!  
5 nowocześnie urządzonych fabryk. patent amerykański. Dr. Baloga Nr. 1959701. Ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

Rozmaitości z tygodnia. — Nowela. Rozrywki umysłowe. — Humor. — Ilustrowany dział mody. — Poradnik kosmetyczny. — Całość powieści pt.  
**„SERCE DZIECKA”**  
w najnowszym, 192 numerze popularnego tygodnika beletrystycznego  
**„Co Tydzień Powieść”**  
Do nabycia wszędzie. — Cena 30 gr.

**Kupno i sprzedaż**  
WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.  
Z POWODU zmiany w stanie rodzinnym sprzedam domek murowany składający się 2 razy po 1 pokój, plac działki i 2 razy po 1 pokój, plac działki zadrzewiony drzewem owocowym i sztuk drzew, przy ul. Raclawickiej 58, 5 minut drogi tramwaju Nr. 15.

**Lokale**  
DUŻY POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z niekrepującym wejściem, utrzymaniem lub bez, z telefonem — do wynajęcia, ul. Główna 5 m. 15. Tel. 106-69.  
POKÓJ frontowy umeblowany, niekrepujący, telefonem, wygodami — solidnego pana do wynajęcia. Ciepłota na 3, m. 5. Tel. 153-14.

**Posady**  
POTRZEBNA kelnerka rutynowana. Zgłaszać się od godz. 15-17. Właścicielka „Teatralna”, Piotrkowska 107, nanotywy.  
POSZUKIWANY majster tkacki do krosna na wyjazd na prowincję. Oferty z podaniem referencji w Adm. pod „Majster”.

KORESPONDENT (ka) zdolna studentka władająca angielskim i francuskim do biura agenturowego poszukiwana. Własnoręczne oferty pod „A.Z.”  
DENTYSTKA rutynowana do prowadzenia gabinetu potrzebna. Pod „Dentystka”.

WYCHOWAWCZYNI do dwóch dzieci, czynek lat 9 i 5 potrzebna. Pożądana znajomość francuskiego. Zgłosz. do Piotrkowska 152, m. 4.

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front. Tygodniennie zastać od godz. 4-8 po telefonie.  
75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryzanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, literatura, Konwersacja. Metoda skrótowa. Na dla udających się na studia. Polubowienie. Korespondencja. Polubowienie. 20. m. 20. 1-sza lewa oficyna na Piotrkowskiej 152.  
RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej (Mozart, Chopin, Liszt) oraz (w Piotrkowskie Konservatorium) oraz (w Piotrkowskie Konservatorium) polubowienie. G. Hurwicz - Szyllerowa. 1-go Maja 9, m. 6.  
JEZYKÓW ANGIELSKIEGO. FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela lekcji gramatyki, literatury, konwersacji, handlowa korespondencja. Tel. 242-72. w godzinie 2-3.

**Rozmaite**  
USTAWIA i montuje krosna angielskie ko-kortowe specjalista-majster. Oferty pod „Okaziciel Nr. 82359”.

PRZYBLAKAŁ się brązowy wykład z obrozą. Odebrać za wynagrodzeniem, Lipowa 58, Grzelak.  
ZAGINAŁ kwit kaucyjny z 30-tygodniowym wykładem. Władca: Schneidera i F. Kaliny.  
HALINA MAJERÓWNA, uczeń szkoły powszechnej im. Marii Skłodowskiej zgubiła legitymację szkolną. Nr. 38, wydaną na rok 1937/38.

CENY ZNACZNIE ZNIZONE.  
**Centralna lecznica zębów**  
i CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.  
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY  
**ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83**  
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.  
Własne laboratorium zębów sztucznych i koron porcelanowych.  
LEK.-DENT. ZADZIEWICZ.

**P. P. pracodawcy i pracownicy!**  
Jeśli macie kłopoty w związku z jakkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub w Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora Z. U. P. U. B. Górskiego, Łódź, Wólczańska 222, m. 20, tel. 222-17.

Ukazał się już i jest wszędzie do nabycia **Nr. 7**  
**„Karuzeli”**  
Barwne filmy rysunkowe. — Wyspa cudów. — Harold czyni zakupy. — Dalszy ciąg fascynującej powieści p. t.: „Pociąg pospieszny Nr. 723. — Gra towarzyska.  
**Cena egzemplarza 10 gr.**

**„Czystość”**  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi  
Czyszczenie szyb.  
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.  
Ceny konkurencyjne.

**SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuję również wszelkie reperacje  
**ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.**

Do akt Nr. Km. III/94/37.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul. Dąbrowskich 26, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1937 r. o godz. 11-13 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 133 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 575.—, a mianowicie: szafa do rzeczy, biurko szafkowe, lustro tremo fisharmonia w mahoniowej szafce, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w cz. się wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 5 lutego. 1937 r.  
Komornik:  
w/z. (—) Stefan Górski.  
Sprawa Spółdz. Banku Przem. Łódzkiego, p-ko Józefowi Burmanowi.

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
na sezon bieżący poleca Salon Mód **„HELENA”**  
Zawadzka 9  
Wejście p. bramę 9

**Drobne ogłoszenia w „Republice”**  
są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. —  
Kto chce:  
1) znaleźć lokatora lub sublokatora,  
2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój,  
3) sprzedać nieruchomość lub rzecz,  
4) kupić cośkolwiek okazjynie,  
5) dostać posadę,  
6) wyszukać pracownika —  
niechaj poda drobne ogłoszenie do „REPUBLIKI”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 189-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi! — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Stosowne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.